

# Zapraszamy „na spacer” po Szczecinie

**Cicerone będzie Artur Daniel Liskowacki, pisarz, rocznik 1956, urodzony w Szczecinie.**

**Punktem wyjścia do spotkania i rozmowy jest jego książka „Ulice Szczecina (ciąg bliższy)”.**

EWA PODGAJNA

Na spotkanie z pisarzem zapraszamy w poniedziałek o godz. 17 do restauracji Mała Tumską (ul. Mariacka 26). Wstęp wolny.

Na trasie spacerów po Szczecinie jest plac Hołdu Pruskiego. „Nazwa rzuca na kolana” - zauważa w książce Liskowacki. Na tym placu stoi Brama Królewska, która wchodziła w skład systemu pruskiej fortyfikacji. W tej bramie pisarz umówił się z Michałem Paziewskim, szczecińskim historykiem, którego domeną badań jest Grudzień '70. Ten opowiedział mu o chłopskim pokoleniu, które urodziło się w mieście i poszło swojemu panu puścić z dymem dobytek.



**Artur Daniel Liskowacki**

„Stoimy” przed redakcją „Kurierza Szczecińskiego”, w którym pracuje pisarz. Niemiecki czytelnik, były szczecinianin, na spotkaniu literackim spytał go, czy zwrócił uwagę na fryz biegnący pod samym dachem tegoż gmachu „łamane fale, ale i swastyki jakby”.

Obok nowa Filharmonia (pisarz - „zamrażarka”).

To wszystko jest z nami. W tym wszystkim można się pogubić.

Ale przecież zazdroszczą nam w Polsce, że mamy w Szczecinie pisarza, z którym możemy porozmawiać o mieście. Po przeczytaniu „Ulic Szczecina (ciąg bliższy)” można więcej wiedzieć.

Na spotkaniu fragment książki „Ulice Szczecina (ciąg bliższy)”

przeczyta Jacek Polaczek, ważny dla Liskowackiego aktor Teatru Polskiego. Artur Daniel Liskowacki napisał sztukę „Podwieczorek u Łazarza” z myślą o tym, by jej głównego bohatera, szczecińskiego kompozytora Carla Loewego zagrał właśnie ten aktor (tytuł w reż. Adama Opatowicza wraca na afisz TP 16 kwietnia).

Na konferencji „Szczecin teatralny” Liskowacki napisał referat „Gry śmiertelne (o aktorstwie Jacka Polaczka)”. A w nim, że aktor obdarza swoje postaci „heroizmem klęski”, „im bardziej odrzucony, tym bardziej obecny”. Zauważa, że najlepsze kreacje Polaczka są przesycone nutą zabawy „Nie tej, co każe się śmiać, lecz tej, co pozwala dostrzec śmieszność naturę świata i ludzi”.

Spotkanie organizujemy z inspiracji Europejskiej Stolicy Kultury Wrocław 2016. Rywalizowaliśmy z tym miastem o ten tytuł. W 2008 r. prezydent Wrocławia Rafał Dutkiewicz zrobił dla „Tygodnika Powszechnego” wywiad z poetą Tadeuszem Różewiczem. Zapytamy Artura Daniela Liskowackiego m.in., czy wyobraża sobie, że prezydent Piotr Krzystek mógłby zrobić z nim wywiad? ●

LUKASZ WADŁOWSKI